

SYLWIA BANASIK-SMULSKA, Fajerwerki

Wciąż myślę jak odkopać ciebie mam
Spod emocjonalnych skał
Ciężary te już gniotą mnie
Lecz dużo siły mam
Mogę rozbijać je powoli
Na małe ziarenka soli
I czekać jak zawsze aż spłyną z deszczem łez
A mogę zakopać się tam z tobą
I stać się słoną wodą
Co wchłonie twój smutek
I zniszczy mnie

Lecz wiedz, że jeżeli chcesz
Możemy odkopać Cię
I polecieć razem do gwiazd
Możemy błyszczeć milionem barw
Jak w noc sylwestrową świat
Lecąc w niebo głośno się śmiać

Tylko daj znać, tylko daj znać
Tylko daj znać, tylko daj znać
Tylko daj znać, tylko daj znać
Tylko daj znać, tylko daj znać

Mijają dni
Nie zmienia się nic
Ciągłe stan ten sam
Zdarłam rece do krwi
I opada już z sił
Mogę zakopać się tam z tobą
I stać się słoną wodą
Nie marzyć
Nie pragnąć już więcej nic
A mogę odkopać cię z niedoli
Oczyścić z brudnej soli
Ocalić od smutku
Uskrzydlić cię!

Lecz wiedz, że jeżeli chcesz
Możemy odkopać Cię
I polecieć razem do gwiazd
Możemy błyszczeć milionem barw
Jak w noc sylwestrową świat
Lecąc w niebo głośno się śmiać

Tylko daj znać, tylko daj znać
Tylko daj znać, tylko daj znać
Tylko daj znać, tylko daj znać
Tylko daj znać, tylko daj znać